Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.
Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze

Druk i wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 5 groszy, na stronie 3-łamowej 15 groszy, w tekscie na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redaktor: Marja Bogusławska w Nowemmieście.

Nr. 145 Nowemiasto-Pomorze, Sobota dnia 6 grudnia 1924. Rok IV

Widoki na przyszłość wobec zmian rządu w W. Brytanii i Stanach Zjednoczonych.

II.

Na kilka dni przed zwycięstwem jakie odniósł obóz republikański w Stanach Zjednoczonych w Anglji ustąpił rząd robotniczy na rzecz unionistów, to jest stronnictwa rządzącego tam od wielu lat.

Najważniejszym wynikiem tego przewrotu była klęska liberałów z Lloydem Georgem na czele, które przypisać należy temu, że chcieli wypośredniczyć drogę między dwoma prądami, co im się nie udało, społeczeństwo angielskie bowiem nie lubi pół środków i niezdecydowanej polityki; nie zjednali sobie przeto jednych a odepchnęli drugich. Przytem gabinetowi Mac Donalda brakowało wytrwanych polityków, a było zawiele trybunów ludowych fanatyków jednostronnych,

Z naszego punktu widzenia uwzględnić należy, że nowy rząd wrócił do steru w chwili, gdy od potężnego państwa Brytyjskiego wiał wiatr jaknajbardziej nieprzyjazny dla Polski: wystąpienie Mac Donalda w sprawie Górnego Śląska, artykuły Lloyd George'a ziejące nienawiścią ku Polsce, ośmielało Niemcy do dziennikarskiej ofenzywy przeciw granicom polskim i całemu traktatowi wersalskiemu. Rzecz naturalna przeto, że obalenie tego rządu powitaliśmy z uczuciem ulgi. Nie należy jednak iść za daleko w nadziejach; przecież zachowanie Mac Donalda nie wywołało protestów ze strony innych stronnictw angielskich, a potem Anglicy wogóle samolubni do szpiku kości, w obecnych czasach są nawet zupełnie wytłomaczeni, gdyż położenie Anglji jest trudniejszem niż kiedykolwiek; składają się na to dwie sprawy: bezrobocia i naprężonego stosunku do kolonji, zwłaszcza Indji i Egiptu, który w danej chwili przechodzi gwałtowne wstrząśnienia.

Opinja publiczna angielska tłomaczyła sobie ogromny wzrost ilości bezrobotnych po wojnie upadkiem ekonomicznym Niemiec i Rosji, zwłaszcza Niemiec, które przed wojną zajmowały pierwsze miejce w handlu zagranicznym Wielkiej Brytanji. Uważano, że stan ten przedłuża się zajściem zagłębia Ruhry, gdyż jest to niejako przedłużaniem wojny w Europie; a sprawę odszkodowań jako uniemożliwieniem Niemcom powrotu do warunków normalnych. I zastosowanie planu Daresa — pożyczka 40 miljonów franków udzielona Niemcom pokazuje się, że raczej zaszkodzi Anglji niż pomoże. Oto staje ona wobec Niemiec już nie zgłodniałych, nie żebrzących o wsparcie całego świata, nie przygniecionych przez Poincare'go, ale wobec Niemiec restaurujących z Anglją za pomocą jej własnych kredytów. Niebezpieczeństwo pożyczki udzielonej Niemcom zrozumieli to niektórzy politycy angielscy i to w dniach, gdy los takowy się wahał, należeli oni właśnie do unionistów i to podniosło ich popularność, i żal, że nie stali u steru rządu, gdy do takiego rozwiązania można było nie dopuścić. Bo oto przedtem W. Brytanja sprowadzała surowce i środki żywności z całego świata i płaciła za nie produktami przemysłu; była naprawdę głównym warsztatem świata“, i dziś jest w tem samem położeniu, tylko, że gdy dawniej była pod tym względem jedyną, dziś dzieli to stanowisko z Niemcami. Niema wątpliwości też, że na tym punkcie przyjdzie do starcia między temi państwami.

Jedynym ratunkiem dla Anglji są kolonje, gdzie z jednej strony przemysł angielski znajdzie łatwy zbyt, a pieniądz lokatę, z drugiej strony surowce kolonjalne dostępniejsze są dla Anglji, niż pozbawionych kolonji Niemiec.

Ale i z tej strony zjawia się dla imperjum Brytyjskiego niebezpieczeństwo; zbudził się tam duch, który niemało trwoży anglików. Główna zasada Wilsona — hasło stanowienia narodów o sobie znalazło silne echo, zwłaszcza ci o wysokiej, indywidualnej kulturze — Egipcjan i Indusów, W czasie wojny, w której wojska „kolorowe“ odegrały ważną rolę, obiecywano wiele. Przyszedł czas spełnienia obietnic, Anglicy starali się zaspokoić swych obcoplemiennych poddanych półśrodkami, ale ludy przestały się tem zadawalniać. Nieszczęśliwa polityka Lloyd'a Georg'a w stosunku do Turcji zwróciła przeciw Anglji świat muzułmański, dopełniło miary zwycięstwo tureckie nad Grecją, a zarazem i Anglją.

To umacnianie się dążenia do samodzielności i solidarności muzułmanów znalazło wyraz w traktacie Turcji z Afganistanem, który ustalił mocno „zasady wolności wszystkich narodów azjatyckich na gruncie prawa narodów stanowienia o sobie“ i zobowiązuje strony zawierające traktat do „nieuznawania powagi lub kontroli żadnego państwa obcego w wewnętrznych sprawach tych narodów“.

Również Zgromadzenie ustawodawcze w Egipcie po skończonej wojnie skreśliło znamiennte słowa: „Egipt ma długą i sławną historję, określone granice, jednorodną ludność, jeden język, przysłowiowe bogactwa, co wszystko stanowi tyle tytułów do wolności“.

Niema takiej jednolitości w Indjach, ale i tam łączą się Hindusi z Muzułmanami i różne harty w walce z angielskiem panowaniem.

Unioniści zdają sobie sprawę z tych niebezpieczeństw i bezwątpienia więcej będą myśleli o utrzymaniu jedności państwa niż o sprawach, w które pragną zawikłać Anglję Niemcy.

Z tego rzutu oka na przewroty jakie miały miejsce w Stanach Zjednoczonych i Anglji wynika bądź co bądź jedno, że porażka radykalizmu w tych przodujących w polityce wszechświata państwach przeczyści atmosferę, z czego wyniknie, że przychylniejsze wiatry powieją w stronę Polski.

Rozporządzenie o dniach świątecznych.

Zniesienie drugich świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zielonych Świątek.

„Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej“ z 25 listopada ogłasza:

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 listopada 1924 roku o dniach świątecznych.

Na mocy artykułu 1 p. H. ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego (Dz. U. R. P. nr. 71. poz. 687) i zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 15 października 1924 r. stanowię co następuje:

Paragraf 1. Ilość dni świątecznych wolnych od pracy stosownie do obowiązujących przepisów, ogranicza się do niedziel i następujących dni świątecznych: Nowy Rok (1 stycznia), Trzech Króli (6 stycznia), Trzeciego Maja, Wniebowstąpienie Pańskie, Boże Ciało, Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca), Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia), Wszystkich Świętych (1 listopada), Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny (8 grudnia), Boże Narodzenie (25 grudnia).

Paragraf 2. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z właściwymi ministrami.

Paragraf 3. Rozporządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem 1 stycznia 1925 r. Minister Spraw Wewnętrznych: Z Hübner.

Paragraf 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1925 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej: St. Wojciechowski.
Prezes Rady Ministrów: W. Grabski.
Minister Pracy i Opieki Społecznej: L. Darowski.

Postanowienie to bolesnem echem odbije się w sercu każdego dobrego katolika i miłującego tradycje Polaka.

Faktem jest, że tak bardzo ukochany i popularny rozporządzeniem tem samochcąc usunąt z serc tysięcy ludzi.

Strajk w Łodzi.

Sytuacja się pogarsza.

Łódź, 2. 12. Strajk w przemyśle włókienniczym w Łodzi przybiera niepokojący przebieg. Z jednej strony, w masach robotniczych widoczne staje się pewne zniechęcenia do akcji strajkowej, czego dowodem fakt, że w dniu wczorajszym, siłą usuwano pracujących robotników z fabryk, które bądź pracują bez przerwy przez cały czas strajku, bądź zostały uruchomiane w ostatnich dniach. Z drugiej zaś strony związki zawodowe, szczególniej zaś związek klasowy, który akcję strajkową zapoczątkował, planują kroki i poczynania mogące nadać strajkowi charakter terroru ekonomicznego.

Wobec takiego obrotu sprawy sytuacja w Łodzi może się stać lada chwila bardzo poważna. Kierownictwo związku pracowników instytucji użyteczności publicznej zapytywane, jak zachować się w razie skierowania pod jego adresem żądania poparcia strajku włókniarzy przez proklamowanie strajku w elektrowni, gazowni i tramwajach oświadczyło, że niewątpliwie wniosek taki będzie wzięty pod uwagę i raczej zostanie przyjęty, niż odrzucony.

Przez cały dzisiejszy dzień tłumy strajkujących obchodziły fabryki, w których praca nie została przerwana lub gdzie ją podjęto. W zakładach scheiblerowskich interwenjować musiała policja, gdyż tłum chciał wtargnąć do fabryki i usunąć pracujących robotników. Na dzień dzisiejszy zapowiedziane są usiłowania nakłonienia robotników widzewskiej manufaktury do opuszczenia pracy. Pomimo to, w niektórych nieczynnych dotychczas fabrykach, w dniu dzisiejszym pracę podjęto.

Podwyższenie zaopatrzenia emerytalnego.

W związku z uchwałą Rady Ministrów podwyższone zostało zaopatrzenie emerytalne Inwalidom wojennym, weteranom powstań narodowych, względnie pozostałych po nich, rencistom kolejowym, tudzież pobierającym dalej z łaski o 7 proc. od kwoty zaopatrzenia otrzymanego w październiku Min. Skarbu nadmienia, iż podwyższenie zaopatrzenia o 7 proc. odnosi się również do duchowieństwa.

Wysiedlenie 3500 kolonistów z Poznańskiego i Pomorza.

„Gazeta Poranna“ pisze: Jak wiadomo, dnia 30-go sierpnia br. w Wiedniu zawarta została konwencja polsko niemiecka, która przewiduje wysiedlenie z Polski około 3.500 osób które optowały na rzecz Niemiec. Na podstawie tejże konwencji 5.000 Polaków ma być wysiedlonych z Niemiec. W związku z wykonaniem tej konwencji, która rozpocznie się w sierpniu r. 1925, wezwani obecnie zostali przez Min. Spraw zagranicznych do Warszawy konsul generalny w Berlinie p. Stan. Zieliński i konsul Barciszewski z Essen.

Polska zaproszona do komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów.

W kuluarach sejmowych krążą pogłoski, jakby do rządu Polskiego wpłynęło pismo sekretarjatu Ligi Narodów z prośbą o wyznaczenie przedstawiciela Polski do komisji koordynacyjnej, która ma zająć się przygotowaniem materjałów na międzynarodową konferencję rozbrojeniową na czerwiec przyszłego roku. Słychać, że sprawa była rozpatrywana przez komitet polityczny Rady Ministrów i że jakoby na kandydata na członka komisji rozbrojeniowej wysuwano b. ministra spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego.

Niemcy protestują..

Rząd niemiecki przez posła swego w Warszawie zaprotestował przeciwko urządzaniu w Polsce „Dnia Kresów niewyzwolonych".

Wobec tego faktu, wychodząca na Warmji „Gazeta Olsztyńska" zaznacza dość wyraźnie swoje stanowisko: Jesteśmy obywatelami państwa niemieckiego. Żądamy poparcia naszej pracy kulturalnej i oświatowej przez społeczeństwo polskie w Polsce, tak jak Niemcy w Polsce żądają, ażeby naród niemiecki poparł ich dążenia kulturalne i oświatowe.

Krok rządu niemieckiego dziwi nas z tego powodu, że Niemcy u nas prawie codzień piszą w gazetach i mówią na zebraniach o zrabowanych przez Polskę dzielnicach. Rząd polski także nie protestował i nie mieszał się w stosunki wewnętrzne Państwa Niemieckiego. Dla czego więc rząd niemiecki protestuje?

Fortuna zmienna jest.

Wszechpotężny do niedawna przywódca Labour Party Macdonald wyjeżdża do Południowiej Ameryki na kwartał. Wyjeżdża zaś nie dobrowolnie, lecz pod przymusem. Własna partja go tamdotąd wysyła, ażeby go się pozbyć na czas jakiś i uspokoić w tym czasie niezadowolonych we własnem stronnictwie. Chciano go z początku usunąć z przewodnictwa, ale nie zrobiono tego, ażeby zapobiedz wrażeniu, że w partji powstał rozłam, Macdonald musi w tym czasie udawać, chorego, ażeby się świat nie potrzebował dziwić, dla czego zachowuje się tak spokojnie.

Strajk w Łodzi.

Na skutek bytności wojewody Łódzkiego, dr. Garapicha w Warszawie, przybył do Łodzi 31 listopada dyrektor departamentu przemysłowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu p. Dąbrowski i główny inspektor pracy p. Klott, którzy od samego rana rozpoczęli w gmachu województwa konferencję z przemysłowcami i robotnikami.

W konferencjach tych wzięli udział Wojewoda dr. Garapich i wice-wojewoda dr. Łyżkowski. Na konferencji z przedstawicielami przemysłu, która trwała od godziny 11-ej do godziny 3-ej po południu, przedstawiciele Rządu starali się skłonić przemysłowców, jeżeli już nie do przyjęcia całości żądań robotników, to przynajmniej do wysunięcia jakiejś kontrpropozycji, która mogłaby posłużyć za podstawę do zlikwidowania strajku, ewentualnie do wyrażenia zgody na oddanie sporu pod arbitraż. Przedstawiciele Rządu starali się przytem wywrzeć jaknajwiększy nacisk na przemysłowców. Stanowisko przedstawicieli przemysłu pozostało jednak niezmienione i konferencja spełzła na niczem. Na arbitraż nie zgodzono się ze względu na to, że wielką trudność sprawiłaby wyszukanie prawdziwego arbitra i przygotowanie potrzebnego materjału. Nawet propozycja wicewojewody, który opierając się na twierdzeniu przemysłowców, iż podwyżka zarobków rujnuje przemysł nie usunie jednak istotnej przyczyny strajku, istnieje bowiem niebezpieczeństwo, że wywoła nową falę drożyzny, zaproponował, by przemysł zobowiązał się zorganizować po fabrykach wydziały aprowizacyjne dla dostarczania po cenie kosztów, podstawowych artykułów żywnościowych, nie została wzięta przez przemysłowców pod uwagę. pomimo, iż wnioskodawca wskazywał, iż wydział taki istnieje w widziewskiej niciarni, że funkcjonuje wzorowo i przyczynia się w dużej mierze do tego, że w fabryce tej nigdy prawie niema zatargów ekonomicznych. Do końca konferencji stanowisko przemysłowców pozostało niezmienione.

Konferencja z delegatami robotników.

O godz. 4 ej po południu odbyła się konferencja z przedstawicielami robotników. W konferencji tej ze strony robotników brali udział posłowie: Harasz, Szczerkowski, Michalak i Waszkiewicz oraz kierownicy poszczególnych związków zawodowych. Główny inspektor Klott przedstawił zebranym negatywny rezultat konferencji z przemysłowcami, nie wysuwając poza tem żadnych wniosków ani propozycji.

Następnie kolejno zabierali głos poszczególni mówcy z pośród zebranych, krytykując w ostrych słowach stanowisko przemysłowców i Rządu. Poseł Harasz stwierdził, że jeśli Rząd nie weźmie w tym zatargu jasnego i zdecydowanego stanowiska, to zaufanie robotników do Rządu zostanie zachwiane i ugruntuje się przekonanie, że przemysłowcy mogą robić co im się podoba, na nic się nie oglądając. Mówcy wskazywali dalej, że taktyka przemysłowców zmierza do rozbicia legalnych robotniczych organizacji zawodowych i przeniesienia dzisiejszych zbiorowych zatargów na poszczególne podwórka fabryczne. Z tego względu mówcy charakteryzowali tę taktykę jako antypaństwową i ponownie wzywali Rząd do zajęcia jasnego stanowiska. Po zakończeniu konferencji delegaci Rządu wyjechali z powrotem do Warszawy.

Obostrzenie strajku.

Odbyły się zebrania delegatów fabrycznych w poszczególnych związkach, na których powzięto rezolucję obostrzenia z dniem jutrzejszym strajku, w razie, gdyby konferencja nie dała pozytywnego rezultatu. Rezolucja ta została w czasie konferencji doręczona przedstawicielom robotników.

Odezwa w sprawie Inwalidów.

Społeczeństwo Pomorza.

Przypominając chwile, gdy Ojczyzna była w potrzebie, gdy złoty róg wzywał dziś okaleczonych, złamanych na ciele i duchu, tych którzy nie mogą ujrzyć już więcej światła dziennego i wreszcie tych którzy na krańcach granic Ojczyzny tworzą żywe pomniki polegli, zastawiając piersi wrogom napadającym na granice co dopiero zmartwychwstałej Ojczyzny, kiedy to Obywatele Pomorza śliśmy przez was żegnani z przyrzeczeniem, że trudy nasze obficie nam wynagrodzicie.

Niestety dzieło dokonane, minęły zapały i przyrzeczenia Wasze a tysiące tych, którzy nie wachali się stawić żywi mur w obronie granic Ojczyzny i w obecnie waszego Obywatele mienia cierpią głód i nędzę, nie ma dla nich przytułku i nie ma pracy.

Dlatego też Zarząd Wojewódzki Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Toruniu chcąc przyjść z pomocą ofiarom wojny, chcąc założyć fundusz zapomogowy i założyć warsztaty pracy dla inwalidów wojennych, dla wdów i sierot urządza w czasie od 5. do 20. grudnia b. r., kwestę na rzecz inwalidów wojennych i pozostałych, by przy ofiarnej pomocy Społeczeństwa dokończyć dzieło niesienia pomocy najbardziej wojną pokrzywdzonym.

Inwalidzi, rodziny po poległych wołają do was Obywatele i spełniajcie obowiązek wobec tych co oddali wszystko Ojczyźnie. Nie zapominajcie, że inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty to wasi najbliżsi, których wojna ciężko dotknęła.

Nie zapominajcie o tych, którzy dali Wam możność spokojnie pracować przy swych warsztatach pracy. Okażcie czyny, że miłość bliźniego nie jest wam obcą, dajcie przykład ofiarności na rzecz Obrońców Ojczyzny, gdyż odszkodowanie krwawych ofiar wojny jest nie tylko obowiązkiem Państwa, ale i całego Społeczeństwa, wszystkich Obywateli.

Gdy ukażą się kolektorzy z listami niechaj nie będzie nikogo, który by odmówił złożyć chociażby najskromniejszą ofiarę, pamiętajcie o tem, że datek jego ostrzegłszy zastępom nieszczęśliwych i zapisanych będzie głęboko w epoce ofiarności Pomorza wobec pierwszych budowniczych gmachu nie podległej. Rzeczypospolitej Polskiej.

Tych wszystkich do których kolektorzy nie przybędą lub przybyć nie będą mogli, prosimy usilnie o złożenie ofiar w najbliższym Urzędzie Pocztowym na konto nasze w Pocztowej Kasie Oszczędności w Poznaniu nr. 206504. (fundusz pomogowy).

Zarząd Wojewódzki Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorze:

(—) Jarzembowski. Sekretarz. (—) Rhone. Przewodniczący.

Wiadomości z kraju i z miasta

Nowemiasto, dnia 5 grudnia 1924 r.

Kalendarzyk, 5 grudnia. Piątek, Kryspina m.
6 grudnia. Sobota, Mikołaja b.
7 grudnia. Niedziela, Ambrożego b. w.
Wschód słońca g. 7 — 55 m. Zachód słońca g. 3 m. 46

Otwarcie lokalu Czytelni Ludowej.

Jako wynik zebrania członków Tow. Czyt. Lud. w dniu 1. b. m., nastąpi w niedzielę 7-go o godzinie 6 tej po południu uroczyste otwarcie lokalu zaofiarowanego przez Bank Ludowy na pomieszczenie nietylko wypożyczalni książek, ale i celem umożliwienia mieszkańcom naszego miasta korzystania każdego wieczoru z ogrzanego i dobrze oświetlonego lokalu, oraz wielu pism codziennych i perjodycznych. Do czytelni przychodzić będzie mógł każdy, nawet nie członek T. C. L.

Niewątpimy, że wszyscy mieszkańcy naszego miasta zrozumieją doniosłość takiej instytucji i przybędą gromadnie na otwarcie; jedni, aby dowiedzieć się jak mogą korzystać z czytelni, inni jak ją podtrzymywać i rozwijać.

O dary na gwiazdkę dla biednych żołnierzy.

Wzorem innych lat należy i w tym roku pomyśleć o urządzeniu gwiazdki dla tych żołnierzy, którzy daleko od stron rodzinnych i jako synowie rodziców niezamożnych, może zrujnowanych terrorem band dywersyjnych, zbliżające się święto radości spędzić muszą bez przesłanego z domu rodzicielskiego upominku. Jak przykre i beznadziejne są takie chwile wie tylko ten którego los żołnierza w czasie wojny zwłaszcza zagnał na krańce Europy, gdy setki lub tysiące kilometrów od wsi czy miasta rodzinnego oddalony spędził wigilję Bożego Narodzenia.

Zima ma być łagodną.

Znawcy powietrza przepowiadają, że tego roku dziemy mieli stosunkowo łagodną zimę, przyczem należy spodziewać się, że deszczowe ciepłe dni przegradzane będą suchymi i zimnymi. Nagość jednak ma przypaść dopiero w lipcu dni cieplejszych. W żadnym kraju Europy środkowej zima nie będzie tak ostrą i obfitą w opady śnieżne, jak zima ubiegłego roku.

Sprawozdanie kasowe z Tygodnia Akademika.

50% czystego dochodu z koncertu 95.04 zł. Cegiełki po 10 zł kupili pp. Franciszek Sypniewski, Ewertowski Nikodem, N. N., Dr. Żuralski, Bank Ludowy Dr. Wachowski, Firma Szudziński i Jętkiewicz, Bonifacy Gęstwicki, Bernard Chełkowski, Stanisław Rost, Bronisław Jankowski, Serożyński Władysław, Gawroński Seweryn, Jan Ciszewski, Franciszek Modrzejewski, Ks. prob. C. Pape, Jan Graduszewski Nawra, grono nauczycieli progimnazjum, Binerowski, inż. Smysłowski Sa 200. Z sprzedaży nalepek wpłacili: p. Kyclerowa 20, p. Moszczyński 8.70, p. Bluhmowa (z tego sama ofiarowała 4 zł) 10, p. Bona (z tego datek własny 4.60) 10. Na listy wpłacili panu Swarowskiemu pp. Borowski marzęcice 2 zł, Czarnecki Ciche 0,25, Swarowski 5, Suma 7.25 w Banku Ludowym pp. Ciepłowski Adam 5 zł, Lambert Jakóbkowo 5 zł, Marchlewski Chrośle 1 zł, Roman Krzemieniewo 5 zł, I. W. 5 zł, Graduszewski Tylice 2, Graduszewski Nawra 3. Kadera Taborowizno 5, Domejko Prangowizno 4, N. N. 3, Doł. Lewandowski Ruda 2, M. Zieliński Katlewo 5, Stryjewsk Nielbark 2, Sa 47. W Kasie Oszczędności p. Kurlikowski Nowemiasto 1. Lista Pana Czarnowskiego: pp. Düttchen Czachówki 15 zł, Jan Krotoszyny 15, Zieliński Grabowo 5, Dekawki Fitowo 0,50, Nidsworski Byszwałd 2, Kowalski Nowemiasto 1, Schulc Tylice 2, Jaedke Nowemiasto 1, Kożaj Chrośle 1, Rostek Lubawa 2, Kozłowski Lubawa 2, Oczkowski Prątnica 2, Lemke Hartowice 1, Straun Bratjan 2, Modrow Gwiździny 10, Stieff Nowemiasto 5, Pommerowicz Tylice 2, Goerke Bucsek 3, Lindner Nowydwór 1, Volkman Fitowo 1, Juraszkiewicz Dębień 1, Koszewska Chrośle 2, Falmann Szwarcenowo 0,30 zł, Sa 76.80. Pan mec. Lenik 10 zł za przysłane znaczki: Kasa Oszczędności 8 34, Rolnik 0.04, Kasa chor. 5, Sa 31.81 Kasa Miejska 3.20, Bank Ludowy 13.34, Procent bankowy 1.89, ogólna Sa 517.60, zebrano w Nowemmieście. W Lubawie zebrał Pan Dr. Brasse 44 zł, ogólny dochód 561.60.

Sumę tą przekazano Pomorskiemu Komitetowi pomocy polskiej młodzieży Akademickiej w Toruniu. Wszystkim ofiarodawcom serdeczne Bóg zapłać.

Przewodniczący Komitetu miejscowego.

Dr. Zerbe.

Rzadka uroczystość.

Łąkorz, pow. lubawski. W środę, 26. listopada odbyła się w naszej miejscowości od czasu jej istnienia pierwsza wspaniała parafjalna uroczystość ku uczczeniu swego duszpasterza, Wielebnego ks. proboszcza Pawła Dunajskiego, po upływie 25 letniego urzędowania w tej parafji. — Dla braku księży należała nasza parafja przez mniejwięcej 300 lat jako filja do macierzy kościoła w Lipinkach i tylko co trzecią niedzielę i drugie święto głównych świąt nabożeństwa u nas się odbywały. Przy tak niedogodnych stosunkach kościelnych uczęszczała ludność, mianowicie gminy Ciche, po większej części do kościoła parafji ostrowickiej, jako bliżej leżącego.

Ażeby wszelkim niedogodnościom pod tym względem nareszcie kres poczynić, doczekała się nasza parafja przez lat 25, dzięki staraniem pewnych osób, z łaski biskupiej władzy, własnego duszpasterza w osobie teraźniejszego ks. proboszcza, Pawła Dunajskiego który jako dobry pasterz starał i zawsze stara się swem słowem i wzorowym przykładem i czynem o dobro swych owieczek, jak i o osobę powierzonego mu kościoła.

Wielkie jego zalety pod tym względem zasługują też ze strony parafjan na odwdzięczenie, szacunek i poważanie. W tem celu starano się pod wpływem pewnych osób swemu Wielebnemu ks. proboszczowi po 25 latach przybycia jego do Łąkorza przez owacje i ofiarowanie kobierca uroczystą sprawiać radość i to właśnie 29 bm. Wieś przyozdobiono w bramy tryumfalne w świetnie ustrojonym kościele przy dźwiękach orkiestry odprawiła się uroczysta suma, zakończona z „Te deum". Wieczorem o godz 6 tej powziąła tutejsza straż ogniowa w udziale zarządu kościelnego i licznego tłumu mianowicie młodzieży, pochód z pochodniami przez wieś przy iluminacyjnie oświetlonych domach do plebanji, z skąd zaś w otoczeniu Wielebn. ks. proboszcza, jak i sąsiednych Wielebn. ks. ks. udano się do hotelu Hallerczyków na urządzoną tam przez komitet wieczornicę, na której się liczna ilość parafjan przy dobrej kawie, smacznem pieczywie i przekąskach doskonale ubawiła.

Deklamacje, śpiewy, humor, liczne przemówienia i taniec przyczyniały się do urozmaicenia tak naogół rzadkiej, a w naszej miejscowości pierwszej parafjalnej uroczystości. Jeden z parafjan.

Zebranie osadników rentowych.

Dnia 1. grudnia odbyło się w Brodnicy bardzo liczne zebranie osadników włości rentowych. Krótki referat o osadach rentowych wygłosił p. Kuntz z Grudziądza. — Następnie wygłosił piękny referat p. poseł Ossowski wskazując na konieczną potrzebę zorganizowania wszystkich osadników w potężnym Związku osadniczem, który rozszerzył się już na Wielkopolskę. P. poseł przyrzekł swą pomoc w tej sprawie już to co do osad anulacyjnych, jak co do osad rentowych tj, ustalenia płatności renty.

W dyskusji podniesiono, że waloryzacja renty jest obecnie za ciężka, a nawet 75 proc. jest stanowczo za wiele.

Zmiana dotychczasowych nazw niemieckich na polskie w powiecie Wejherowskim.

„Monitor Polski“ ogłasza rozporządzenie, mocą którego dotychczasowe niemieckie nazwy miejscowości zamienione być mają na polskie. I tak odtąd nazywać się będzie: „Ameisenhof“ Mrówczy Zamek, „Buschkate“ Osowskie Pusty, „Jägerhof“ Kąbłowska Tama, „Jägerhof“ przy Kielnie Melgrow, „Johanniskrug“ Święty Jan, „Lindenbruch“ Lipowe Błoto, „Fichtenhof“ Nowe Kębłowo, „Marienheim“ Marjanowo, „Plattenrode“ Kochanowo, „Wilhelmsdorf“ Linia Folwark.

Schwycenie bandytów.

W roku ubiegłym wdarli się do firmy J. Szulc przy ulicy Gdańskiej bandyci, zabili kierownika tejże śp. Grodzkiego, a sklep ograbili. Wszelkie poszukiwania bandytów nie dały rezultatu, aż ostatnio natrafiono u warszawskiego pasera, zamieszkałego na Pradze, na rzeczy skradzione z firmy Szulc w Bydgoszczy. Po nitce do kłębka policja odkryła ptaszków, którzy rzeczy skradzione spieniężyli. Czterech bandytów natychmiast aresztowano i władze prowadzą w tej sprawie śledztwo.

Wszechpolska Wystawa Kanarków.

Tow. Hodowli Kanarków i Ochrony ptaków leśnych „Canaria“ w Poznaniu urządza w sali Jorckiego wystawę kanarków, połączoną z loterją fantową, umożliwiającą wygranie kanarków. Ciągnienie będzie publiczne i odbędzie się w dniu 8 grudnia na sali wystawowej. Losy po złotemu.

Legenda Bałtyku.

Teatr Wielki w Poznaniu czyni przygotowania do wystawienia opery Feliksa Nowowiejskiego pod tytułem „Legenda Bałtyku“. Przygotowana od kilku miesięcy z wielką starannością opera będzie wystawiona pod kierownikiem dyr. Stermicza oraz reżysera Tarnawskiego.

Dzieci polskie i katolickie giną bez wieści.

Jeszcze świeżo mamy w pamięci, jak to metodyści wywozili dzieci z Wiednia do Danji iAmeryki. Poźniej metodyści zaczęli działać u nas i roztaczać swoją „dobroczynną akcję“. Niedawno przekształcili w „Polsko-Amerykańską Spółkę Akcyjną“ — i cicha sza, już nie metodyści, ale spółka akcyjna. Tymczasem co się okazało — zmieniła się nazwa, a działalność stała się jeszcze szkodliwszą. Instytucjom swoim jak sami powiedzieli, nadali charakter wybitnie ewangielicki — ale to im wolno, gdyby chodziło o dzieci ewangielickie. Stała się jednak rzecz potworna. Ten charakter wybitnie ewangielicki zaczęli stosować do dzieci polskich i katolickich. A kiedy Władze Duchowne chciały te dzieci katolickie wydobyć, gdzieś się one podziały i tak np. w Odolanowie w Poznańskim, kiedy Kuratorjum Okręgu Szkolnego wystąpiło do zarządu tego Zakładu, żeby umożliwić dzieciom katolickim naukę religji katolickiej. zakład się stanowczo oparł i wywieziono te dzieci po cichu na Mokotowską do centrali metodycznej — a stamtąd nie wiadomo gdzie je skierowano.

Trzeba uderzyć na alarm, bo dzieci polskie i katolickie w Polsce giną bez wieści.

Co na to Minister Spraw Wewnętrznych, a może władze wojewódzkie coś więcej o tem wiedzą, które mają nawet podobno jakieś instrukcje nieujawnione jednak nawet miarodajnym czynnikom.

Dział porad prawnych.

Panu L. z M. 1) Koszta ceny kupna 1500 mk. z 22. 10. 1919 r. z 4% odsetkami niezadawnionymi do dnia 30. 6. 1924 — przedstawia wartość 424 zł. 99 gr. Od tej sumy od 1. 7. 1924 — płacić należy 4% t. j. 16 zł. 99 gr. rocznie.

2) 5000 mk. zaliczka na sądowe koszta z kwietnia 1922 r. wynosiła wówczas kwota 6 zł.

Wspólnicy o ile Pan sam wpłacił — winni Panu zwrócić — o ile niechcą dobrowolnie, trzeba skarzyć do Sądu.

Panu K. z M. Fortuna 400 mk. z r. 1901 i zaległy procent po 30. 6. 1924 — przedstawia wartość 560 zł. 88 gr. Od tej sumy należy się od 1. 7. 1924r. — po 4% t. j. 22 zł. 43 gr.

Panu J. Cz. z N. Za mieszkanie do 3 pokoji od 1. 10. należy się 18% podstawowego komornego. W niniejszym wypadku podstawowy czynsz wynosi 369 zł. czyli czynsz wynosiłby miesięcznie 5 zł. 54 gr. Prócz komornego należą się jeszcze wydatki uboczne gospodarzowi, jak kominowe, czyszczenie kanałów itp.

Pani W. M. w W. B. Niewiemy jak brzmiała polisa aszkuracyjna dla tego niemożemy bez niej stwierdzić, czy napewno należy się Pani odszkodowanie. O ile polisa prawidłowo wystawiona i w czasie odnowiona należy się Pani bezwarunkowo całe odszkodowanie.

Panu H. z M. 1000 mk. z lutego 1919 r. przedstawia wartość 500 złotych. Ile ma się płacić niewiemy, gdyż nieznamy tytułu z jakiego powstała ta suma.

Panu J. Sz. z M. 4800 mk. z lutego 1919 r. fortuny przedstawia wartość 2400 zł. Procent taki jaki umówiony 4 względnie 5% od tej sumy.

Pani M. z M. 6800 mk. reszta ceny kupna z maja 1918 r. — przedstawia najwyższą wartość 5666 zł. 66 gr. O ile grunt jest tej samej wartości dzisiaj jak w chwili kupna. Od tej sumy należy się 4% jak było umówione.

Panu A. G. z N. Szczegóły dowie się Pan przy wymianie pożyczek w Kasie Skarbowej w miejscu.

Otwarcie Czytelni Ludowej.

W niedzielę, dnia 7 bm o godz. 6 po południu nastąpi otwarcie Czytelni Ludowej w jej własnym lokalu znajdującym się w kamienicy Banku Ludowego, na które nietylko członków ale i wszystkich zwolenników światły ludowej zaprasza. Komitet.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Zebranie Towarzystwa Ludowego Nowegomiasta i okolicy odbędzie się w niedzielę 7 b. m. po południu o godz 4-tej w lokalu p Jankowskiego Pan profesor Dr. Komasa przyobiecał przez zimę na każdym posiedzeniu Towarzystwa podawać pouczające wykłady. Zatem o liczny udział prosi. Zarząd.

Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 3 12 24. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej — wołów, — buhaji, — jałówek i krów, 193 cieląt, 352 owiec, 500 kóz, 403 świn, — prosiąt, — koźląt

Płacono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	88 - 90	zł.
„ „ „	II kl.	70 - 72	„
„ „ „	III kl.	50—52	„
„ cielęta	I kl.	93—	„
„ „	II kl.	80—82	„
„ „	III kl.	70—	„
„ Za owce	I kl.	60—62	„
„ „	II kl.	50—	„
„ „	III kl.	—	„
„ świnie	I kl.	126 - 128	„
„ „	II kl.	118 -	„
„ „	III kl.	100 - 104	„

Przebieg targu spokojny.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 3. 12.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego.

Notowanie w złotych.

Zyto	18.25 – 19.25
Pszenica	22.25 – 24.25
Jęczmień br.	23.50 — 25.50
Jęczmień na paszę	—
Owies	19 00 – 20.00
Mąka żyt. 70 %	27 25 – 29.25
Mąka pszenna 65 %	38.00 – 40.00
Ospa żytnia	13.25 –
Ospa pszenna	—

Uwagi: Usposobienie zniżkowe. Zastój na rynku

Otwarcie Wystawy Gwiazdkowej!

„DRWĘCA“ Drukarnia i Księgarnia Sp. z o. p.

Nowemiasto, Rynek 4, telefon 8. **Lubawa, ulica Gdańska 3, telefon 73.**

poleca swój bogato zaopatrzony skład w podarunki dla dorosłych, młodzieży i dzieci a mianowicie:







Książki: Powieści Sienkiewicza, Mniszkówney, Radziewiczówney i t. d. Dzieła Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego.

Powieści i bajki dla młodzieży, książki z obrazkami dla dzieci.

Nuty

Albumy do fotografków i pocztówek

Pamiętniki — dzienniki

Obrazy w owalnych ramach

Elektryczne lampy abażurowe, lampy stołowe i nocne

Lampki elektryczne i baterje

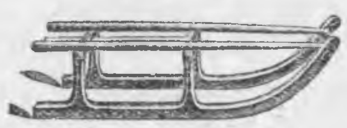
Papier listowy w kartonach i teczkach

Wazony i figury

Sztuczne kwiaty

Skrzypce i mandoliny oraz wszelkie przybory do tychże

Teki płócienne i skórzane









Walizki i torby do podróży

Tornistry do książek dla dzieci

Portmonetki skórzane

Lalki ubrane już od 2.50 zł

Lalki celojdowe i główki

Trąbki, organki, katrynki

Dziecięce serwizy stołowe i do kawy z aluminjum

Koleje, samochody i wiele innych ruchom. zabawek

Niedźwiedzie, koty, psy z materjału trwałego

Sanki sportowe

Huśtawki dla dzieci

Stołki dziecinne do rozkładania

Konie na biegunach i małe w 4 wielkościach

Kuchnie, umywalnie i wanny oraz wiele innych zabawek z blachy.







Zwracamy uwagę na naszą wystawę w Nowemmieście w niedzielę i poniedziałek od godz. 5—7.

Obwieszczenie.

Jarmark

bydlęcy, konny i kramny

odbędzie się

w Łąkorzu

w czwartek, 11-go grudnia br.

Leśniewski, sołtys.

W Lidzbarku,

na Pomorzu,

odbędzie się

dnia 5. grudnia br.

jarmark na bydło i konie,

zaś dnia 15. grudnia br.

jarmark kramny.

Magistrat

M. Rochon burmistrz.

Wszystkich posiadaczy kwitów tymczasowych długo- i krótkoterminowej Wewnętrznej Pożyczki Państwowej z roku 1920 r. prosimy swe obligacje odebrać w niżej podpisanym banku. Zwracamy uwagę, że termin konwertowania Pożyczki Państ. kończy się z dniem

31. grudnia 1924 r.

Po upływie tego terminu otrzymają posiadacze Pożyczki Państw. za 1800000 jeden złoty, gdy tem czasem przed 30. 12. 1924 r. za 100 mk. jeden złoty.

BANK LUDOWY

w Nowemmieście.

KINO REFORM

właść. P. Krzyżniewski

Hotel Polski w Nowemmieście.

W niedzielę, dnia 7. b. m. o godzinie 8-mej

„Radio Zbawcą“

wielki dramat amerykański sensacyjny w 6-ciu aktach

nadprogram:

Pobyt Marszałka Focha w Poznaniu i Warszawie

i odsłonięcie Pomnika Księcia Józefa Poniatowskiego

Dla młodzieży przez M. S. W. dozwolone.

W niedzielę popoł. o godz. 4-ej

wielkie przedstawienie dla dzieci

W poniedz. (w święto) dn. 8. bm. o godz. 8-ej

nowy program:

„Romans Ks. De Valois“

wielki dramat historyczny w 7-miu aktach wedle francuskiej opowieści. Wspaniała wystawa.

FORTEPIANY — PIANINA

kupuje się u nas w pierwszorzędnem wykonaniu korzystnie. Pierwszorzędne referencje z wielu miast Pomorza. Przy zapotrzebowaniu opłaca się zwiedzenie, zwiedzenie **bez przymusu kupna.**

FABRYKA FORTEPIANÓW „HANSA“

Gdańsk, Breitgasse 53, Telefon 1885, obok „Lachs“

Do mego składu piekarskiego w Skarlinie poszukuję od zaraz dzielnej

ekspedjentki

J. Klonowski,

Skarlin.

---

2 dziewczyny

do wszelkiej pracy domowej jedynie z dobremi świadectwami przyjmie od dnia 15-go grudnia.

Maj. Bielice,

p. Biskupiec, Pomorski.

Dobry angielski

węgiel kowalski

poleca

N. Ewertowski, Nowemiasto,

Handel żelaza.

Mam na sprzedaż

około dwa morgi

roli

(ogrodu)

leży na przeciwko fabryki p. Jentkiewicza.

B. Cieszyński,

Nowemiasto.

Posiadłość

dobre zabudowania 6 mórg ziemi z żywem i martwem inwent. przy przystanku kolejowem (10 minut od Nowegomiasta).

Iwiński,

Duże Pacołtowo.

Karty do gry

poleca

Księgarnia „Drwęcy“

Pokój

(umeblowany)

do wynajęcia od zaraz.

Gdzie? wskaże „Drwęca“.

Kto potrzebuje:

rządcę w
ekonomów
robotników
uczni
gospodyń
kucharek
pokojówek

Kto szuka:

pracy
posady
służby

Kto ma:

do sprzedania towary

Kto chce:

kupić lub sprzedać

dom
posiadłość
gospodarstwo
gościniec

niech ogłasza

w Drwęcy